

Big Day, My

Gdy wyciągnąłem ręce
W mrok bez dna
Gasi noc lampy dnia
I kamienie losu toczały się;
Gdzieś w nas
Palące nas - kojarzące nas
Za zamglony horyzont
My i biegłam; by stopiłam się;
Ukojenie znów w przyjedzie
Kiedy my i tworzące
Chory kształtem;
Gasi noc lampy dnia
Iskry znajdowały sposobność;
By wypełniły mrok
Palące nas - kojarzące nas
Za zamglony horyzont
My i biegłam; by stopiłam się;
Ukojenie znów w przyjedzie